CZĘŚĆ XLVIII — № 86. ROK 24 — (1853.)

TYGODNIK

PETERSBURSKI

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, $\frac{6}{18}$ LISTOPADA.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{5}{17}$ LISTOPADA.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale służby Cywilno-wojskowej, z dnia 1 Listopada, za odznaczającą się służbę podniesieni zostają do rangi Rzeczywistego Radzcy Stanu, Radzcy Stanu, Główni Doktorowie lazaretów wojskowych: Warszawskiego *Bułgakow* i Kijowskiego *Czernobajew*.

Rozkazy dzienne CESARSKIE *w Wydziale służby Cywilnej.*

27 Października, (w Carskiem Siole). Za odznaczającą się służbę podniesiony zostaje do rangi Rzeczywistego Radzcy Stanu, Radzca Stanu: Prezes Zakaukazkiej Izby Skarbowej *Charytonow;*—mianowani: Starszy urzędnik Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego, Rzeczywisty Radzca Stanu *Swiderski-Kostiukowski* Starszym Radzcą Najwyższej Izby Obrachunkowej, dymissyonowany w 1850 roku z pułku huzarów Arcyxięcia Ferdynanda (obecnie Iziumskiego) w randze porucznika *Jarocki*, pełniącym obowiązki Burmistrza miasta Pren, z zamianą rangi na cywilną, Rejestratora Kollegialnego;—byli: Assesor Ekonomiczny w okręgu Płockim *Korkiewicz* i peln. obow. Rachmistrza w Wydziale Górnictwa Kommisyi Rządowej Przych. i Skarbu Królestwa Polskiego *Kurżewski*, otrzymują rangi, które się im należały przy dymissyi, mianowicie *Korkiewicz* Assesora Kollegialnego a *Kurżewski* Radzcy Honorowego, ten ostatni ze starszeństwem od 26 Lutego 1852 roku; — Senator Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, Radzca Tajny *Starynkiewicz*, otrzymuje urlop za granicę, do Wiednia, na dni 28; — zostaje uwolniony od służby Sekretarz Kancellaryi Lityńskiego Marszałka powiatowego i Kurator Szpitalu Lityńskiego, Sekretarz Kollegialny *Sawicki*.

28 Października, (tamże). Za wysługę lat podniesieni zostają do rang: Radzcy Kollegialnego, Miński Gubernijalny Kontroler *Łapicki*, Sekretarza Kollegialnego, Sekretarz Gubernijalny, Kassyer powiatowy Czehryński, *Wyszpolski;* — na własną prośbę otrzymuje uwolnienie od urzędu Dyrektora Instytutu Gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Marymoncie, Radzca Stanu *Oczapowski*, z pozostaniem Członkiem Rady Oświecenia w Królestwie Polskiem; — dla słabości zdrowia uwolniony zostaje od służby urzędnik Kancellaryjny Depart. Minist. Sprawied. Rejestrator Kolleg. *Bielikowicz*, z obowiązkiem dosłużenia w Wydz. tegoż Ministerstwa ustanowionego terminu po wyzdrowieniu;—były Utrzymujący rachunkowość (Приходорасходчикъ) Mohylewskiej Izby Kryminalnej, Sekretarz Gubernijalny *Chodkiewicz*, przekonany o skradzenie powierzonych mu z urzędu pieniędzy z zamkniętego i opieczętowanego kufra tejże Izby, za pomocą podrobionego klucza i podrobionej pieczęci Prezesa Izby, na Zdanie Rady Państwa zostaje pozbawiony wszystkich szczególnych osobiście i ze stanu służących mu praw i prerogatyw, z oddaniem na prostego żołnierza do takiej służby, do jakiej się zdolnym okaże; — zostają wykreśleni ze służby, zmarli: Zarządzający 1 Expedycyą osobnej Kancellaryi Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczyw. Radzca Stanu *Kudriawski;* Radzcy Stanu: Professor CESARSKIEGO Lyceum Alexandrowskiego *Cournand*, zaliczony do II Oddziału przybocznej J. C. Mości Kancellaryi baron *Korf*, Urzędnik do poleceń VI klassy przy Pocztowym Departamencie *Bohajewski*, i Astrachański Gubern. Prokuror *Czerniajew;* Radzca Kollegialny, Starszy Nauczyciel Warszawskiego Szlacheckiego Instytutu *Miedwiediew;* Radzca Honorowy, Tłumacz Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości *Kumelski;* Sekretarze Kollegialni: Swięciański Naczelnik okręgowy Dóbr Państwa *Bielawski*, i Kontroler Petersburskiej Izby

Skarbowej *Jacewicz;* Sekretarz Gubernijalny, Mierniczy powiatowy Radomyślski *Korszunow*.

29 Października, (Tamże.) Kurator Honorowy Moskiewskiej Rady Cesarskiego Domu Wychowania Podrzutków, Łowczy Dworu Cesarskiego, Radzca Tajny hrabia *Gudowicz*, mianowany Członkiem Rady Szkół orderu św. Katarzyny i Alexandrowskiej, w Wydziale Gospodarczym; — zatwierdzony zostaje na urzędzie, obrany przez Szlachtę, dotychczasowy Marszałek Gubernijalny Podolski, dymissyonowany Kapitan *Sulatycki;* — mianowani: Kandydat Cesarskiego S.-Petersburskiego Uniwersytetu *Kokorew*, Starszym Nauczycielem Gymnazyum Mohylewskiego; — otrzymują dymisye na własną prośbę, zostający przy Departamencie Ministerstwa Sprawiedliwości, Sekretarz Kollegialny *Korsak*, Nauczyciele Gymnazyum Mohylewskiego: Starszy *Newski* i Młodszy, Radzca Honorowy *Szlachtin* i Kontroler Głównego Zarządu zaciągu Królestwa Polskiego, Radzca Honorowy *Wysocki*, z mundurem; — otrzymuje rangę Sekretarza Gubernijalnego, Aplikant Warszawskiej Gubernijalnej Dyrekcyi Ziemskiego kredytowego Towarzystwa *Brzozowski*, z tytułu stopnia Rzeczywistego Studenta Uniwersytetu, od 28 Lutego 1853; — Młodszy Naczelnik stołu Izby Kijowskiej Sądu Kryminalnego, Sekretarz Kolleg. *Sokołow*, mianowany Dozorcą akcyzy przy tamecznej Izbie Skarbowej.

NOWINY Z NAD-DUNAJU.

«20 Października, o godzinie 1 po południu, kilka statków tureckich z wojskami i statek parowy, holujący galiotę o 3 działach, korzystając z gęstej mgły, kusiły się spuścić w dół Dunajem od Ruszczuka.

Wystawione w mieście Żurży dwa plotony z bateryj pozycyjnej № 2 i lekkiej № 2, 10-ej polowej artylleryjskiej brygady, spotkały nieprzyjacielskie statki trafnym ogniem i zmusiły je odejść ku prawemu brzegowi, dla naprawienia uszkodzeń, poniesionych od naszych strzałów.

21-go, wojska tureckie przeprawiły się z obozu pod Turtukaj na lewy brzeg Dunaju i zajęły tam murowaną kwarantanę.

Odebrawszy o tém wiadomość, Jenerał-adjutant *Gorczakow* rozkazał Dowódzcy 4 korpusu piechoty attakować nieprzyjaciela 23 Października z oddziałem, złożonym z 1 brygady 11 dywizyi pieszej, 6 szwadronów Olwiopolskiego pułku Ułanów, trzech secin pułku Dońskiego № 34, bateryj pozycyjnej № 3 i lekkiej № 5 z 11 brygady artylleryjskiej i dwóch dział bateryi Dońskiej № 9.

Środek nieprzyjacielskiej pozycyi stanowiła uzbrojona 6 działami kwarantana, od której na prawo ku Dunajowi, a na lewo ku Aržis, były wyprowadzone okopy z rowami palisadą opatrzonemi. Prawe skrzydło ostrzeliwało się trzypiątrowemi bateryami z wyniosłego prawego brzegu Dunaju, lewe skrzydło, dwiema bateryami, wzniesienemi na wyspie, na przeciw ujścia Aržisa.

Za zbliżeniem się naszych wojsk na wystrzał działowy, nieprzyjaciel wszczął najsilniejszy ogień ze wszystkich dział swoich.

Dwie nasze baterye, uszykowawszy się o 450 sążni od fortu, niezwłocznie rozpoczęły ze swej też strony działanie. To trwało na pomienioną odległość przez godzinę, poczém baterye pędem podstąpiły naprzód i zaczęły strzelać kartaczami. W tymże czasie nasza piechota szybko posunęła się pod zabójczym ogniem na warownie nieprzyjacielskie, doszła do nich i częścią spuściła się do rowu.

Szybkie to i śmiałe natarcie zdumiło turków do tyla, że ich jazda rzuciła się z brzegu do Dunaju. Tymczasem trafne strzały naszej artyllery sprawiły dwa wybuchnienia w kwarantanie, i działa, w niej będące, zaprzestawszy ognia, śpiesznie spuściły się nad sam brzeg rzeki. Piechota, zajmująca kwarantanę i część tej, która znajdowała się w okopach, również uciekły ku rzece i zabrały się na szalupy.

Wtedy Jenerał *Dannenberg*, widząc, że pozycya opuszczona przez nieprzyjaciela znajduje się pod bliskiemi wystrzałami 40 dział prawego brzegu (*) rozkał zaprzestać bitwy i zajął pozycyą pod Oltenicy.

Piechota w tej świetnej sprawie dała nowy dowód zapału i męztwa; artyllerya odznaczyła się zimną krwią i celnością strzałów.

Z naszej strony zabito ober-oficerów 3, żołnierzy 150, raniono Sztab-oficerów 7, ober-oficerów 19, żołnierzy 629.

Strata nieprzyjaciela nie jest jeszcze z pewnością obrachowana, według zebranych wszakże wiadomości, znaczna, szczególniej w utonionych na Dunaju.

W innych punktach rozmieszczenia Armii nic ważnego nie zaszło, prócz częściowych, drobnych atarczek strzelaniem z ręcznej broni, po nad brzegami Dunaju. *(R. I.)*

W pół-urzędowej gazecie Wołoskiej z dnia 10 Października umieszczono następujące ogłoszenie: «Cesarsko-Rossyjski Konsulat Jeneralny w Xięztwach Wałachii i Mołdawii, z rozrządzenia P. Dowodzącego 4 i 5 korpusami piechoty Jenerał-adjutanta Xięcia *Gorczakowa*, podaje do wiadomości powszechnej, że w skutek wypowiedzenia wojny Rossyi przez Portę Ottomańską, żegluga okrętów kupieckich pod ruską banderą po Dunaju ustaje, i że takowe statki, do dalszego rozkazu, powinny pozostać w portach, gdzie się obecnie znajdują.»

— W tejże gazecie donoszą, że Hospodar Wołoski mianował starszego syna swego, Xięcia Jerzego *Stirbeya*, obecnie dowodzcę 1 wołoskiego pułku, na godność Wielkiego Logotheta a młodszych synów swoich, xiążąt Dymitra i Alexandra, awansował z podporuczników na poruczników.

(Gazeta Odeska.)

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 1 Listopada pozostawało chorych 78 — w ciągu doby zachorow. 12 — wyzdr. 4 — umarło 2 — po 2 Listopada pozostało chorych 84.

W ciągu doby zachor. 8 — wyzdr. 4 — umarło 3 — po 3 Listopada pozostało chorych 85.

(*) Dunaj w tém miejscu ma szerokości 212 sążni.

W ciągu doby zachor. 5 — wyzdr. 6 — umarło 11 — po 4 Listopada pozostało chorych 73.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 29 Października (10 Listopada.)

ROZKAZ DO ZARZĄDU CYWILNEGO KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Z dnia 9 (21) Października 1853 roku.

Przez postanowienia Namiestnika Królestwa.

Mianowany: Urzędnik do pisma Kancellaryi Przybocznej Namiestnika Królestwa, Sekretarz Gubernijalny Alexy Lubomudrow, pełniącym obowiązki Dziennikarza Wydziału wojskowego w tejże Kancellaryi.

Przez postanowienia Rady Administracyjnej.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości, mianowany: Podprokuror przy Sądzie Kryminalnym gub. Lubelskiej, Magister Praw Alexander Chmieliński, pełniącym obowiązki Sędziego tegoż Sądu.

Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowani: Kancellista Urzędu Lekarskiego gub. Warszawskiej Władysław Gross, pełniącym obowiązki Sekretarza tegoż Urzędu, i Rachmistrz 1 klassy Dyrekcyi Ubezpieczeń Maurycy Załęski, pełniącym obow. Urzędnika do szczególnych poleceń przy tejże Dyrekcyi.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Podpisarz Sądu Pokoju okręgu Tomaszowskiego Andrzej Klimaszewski, pełniącym obow. Assesora Sądu Policyi Poprawczej Wydziału Zamojskiego; Podpisarz Sądu Pokoju okręgu Pyzdrskiego Józef Fijałkowski, pełniącym obow. Pisarza tegoż Sądu; Dziennikarz Sądu Policyi Poprawczej Wydziału Piotrkowskiego Kazimierz Tarnowski, pełniącym obow. Podpisarza Sądu Pokoju okręgu Pyzdrskiego; Podpisarz Sądu Policyi Poprawczej Wydziału Kaliskiego Wincenty Puchalski, pełniącym obow. Pisarza tegoż Sądu; Dziennikarz Sądu Policyi Poprawczej pow. Warszawskiego 2 Wydziału Józef Tyrawski, pełn. obow. Podpisarza Sądu Pokoju okręgu Biebrzańskiego.

Applikanci Sądowi przy Trybunale Cywilnym w Warszawie: Sekretarz Kollegialny Władysław Maryewski, pełniącym obow. Podpisarza Sądu Pokoju okręgu Tomaszowskiego, i Sekretarz Kolleg. Alexander Skowroński, pełniącym obow. Podpisarza Sądu Poprawczego Wydziału Kaliskiego.

Przeniesiony, na własne żądanie: Rejent Kancellaryi okręgu Jędrzejowskiego Rajmund Zgliczyński, na pełniącego obow. Rejenta Kancellaryi okręgu Pilickiego.

—

JO. Jenerał-Feldmarszałek Xiążę Warszawski, Hrabia Paskiewicz-Erywański, Namiestnik Królestwa, wraz z małżonką, 20 Października (1 Listopada) o godzinie 1 po północy powrócił z Homla.

— Rossyjsko-Polscy Starozakonni, zamieszkali w Palestynie, przesłali JO. Feldmarszałkowi Xięciu Warszawskiému Namiestnikowi Królestwa, allegoryczne pismo w języku hebrajskim, drukowane na pargaminie w Jerozolimie, a to z powodu odbytych zaślubin Syna Jego Xiążęcej Mości, JO. Teodora Xięcia Warszawskiego Hrabiego Paskiewicza-Erywańskiego, Pułkownika gwardyi, Fligel-adjutanta J. C. Mości, z Hrabianką Ireną Woroncow-Daszkow, Panną Honorową N. Pani.

— Tajny Radzca Senator Eugenijusz Poklękowski, Prezes Kommisyi przygotowawczej przy ogólném zebraniu Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, kawaler orderów: Św. Anny 1 klassy, Św. Stanisława 1 klassy, Św. Włodzimierza 3 klassy, ozdobiony znakiem honorowym nieskazitelnej służby za lat 25, w 53 roku życia, wczoraj, o godzinie 4 rano rozstał się z tym światem.

— Ze sprawozdania z działań Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, za rok 1852, jakie odczytane zostało na ostatniém centralném posiedzeniu tegoż Towarzystwa, w Sobotę, okazuje się: że Towarzystwo to w ciągu roku upłynionego, utrzymywało w swym Instytucie starców i kalek płci obojej 448, na których utrzymanie wydano rs. 15,262 k. 82; sierot płci obojej 170, których koszta utrzymania wyniosły rs. 6,321 k. 69 i pół. Do 6-ciu sal ochron, a następnie i do nowo-otworzonej od dnia 9 Października r. z. siódmej, przy ulicy Browarnej, uczęszczało dziatek 1,227, a koszta lokalu, dozoru i żywności, wyniosły rs. 4,481 k. 5. Obiadów gościnnych czyli tak zwanych pięcio-groszowych, udzielono 80 osobom, z których na sam tylko koszt JO. Xięcia Warszawskiego Namiestnika Królestwa, uczęszczało 39 osób, to jest prawie połowa. Nadto z okoliczności panującej w owym roku epidemii, jaką podobało się NAJWYŻSZEMU, dotknąć miasto nasze, również kosztem Jego Xiążęcej Mości wydano obiadów porcyj 6,841, przez dni 75. W ogóle zaś sporządzono i udzielono obiadów 36,171, których koszta wyniosły rs. 1,669 k. 36. Z powodu szerzenia się coraz bardziej tejże epidemii, Towarzystwo zarządziło wydawnictwo obiadów i herbaty na miasto, a to od dnia 1 Sierpnia do końca Września, i bez różnicy wyznań, wydano podobnych obiadów 36,652, herbaty zaś 116,494 porcyj. Oprócz daru JO. Xięcia Namiestnika, składającego się z 500 funtów herbaty, niemniej udzielonych ofiar w cukrze i na cukier przez wiele dobroczynnych osób, koszta tak rzeczonych obiadów, jak herbaty, wynosiły rs. 2,789 k. 10 i pół. Zupy Rumfordzkiej rozdano ubogim na miasto 54,691 porcyj, a koszt jej wyniósł rs. 1,191 k. 64 i pół. Pomijając stałe miesięczne wsparcia dla 50 osób w kwocie ogólnej rs. 624 k. 90, Towarzystwo udzieliło jednorazowe zasiłki dla 1,242 osób, które wyniosły rs. 763 k. 87, i prócz tego dla osób 91, rs. 150 z funduszu ofiarowanego przez JW. Jenerała Schwerina. W artykułach zaś żywności, a mianowicie kaszy, słoniny, masła i soli, wsparto 2,069 osób, za rs. 488 k. 12. W lekarstwach za 2,074 recept, i za inne środki wydano rs. 449 k. 97 i pół. Dodawszy do tego wydatki przechodnie, cały ogół tychże, wyniesie rs. 41,630 k. 95 i pół; a że ogólnego w ciągu roku wpływu było rs. 52,407 i ¾ kopiejki, przeto z końcem roku 1852 pozostało w remanencie rs. 10,776 k. 4 i ⅝. Krótki ten obraz, poparty cyframi i samemi faktami, najlepsze rzuci czytelnikom naszym światło na działania Towarzystwa Dobroczynności, które, kończąc pomienione zdanie sprawy, za miły poczytało sobie obowiązek, złożyć imieniem ubogich starców i sierot najczulsze podziękowanie wszystkim Przyjaciołom ludzkości i Dobroczyńcom, zawsze gotowym nieść pomoc niedoli i nieszczędzącym niczego, co tylko ulgę nędzy przynieść może.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

PRUSSY. W dniu 4 Listopada nowy Poseł Stanów Zjednoczonych Ameryki P. Broom miał zaszczyt złożyć Królowi Jmci w zamku Bellevue, swoje listy wierzytelne.

— Xiążę Następca i Xiążę Karol Pruski zaszczycili też swojemi odwiedzinami feldcechmistrza barona de Hess.

— Drożyzna żywności w Berlinie podała Rządowi myśl zaopatrzenia tej stolicy w woły pochodzące z Podola. 29 Października przedano już z licytacyi pierwszy transport od 170 sztuk i czekano przybycia nowych transportów.

— Podług podań urzędowych zbiór tegoroczny wszelkiego urodzaju w Prusiech, może być uważany za średni.

— 25 Października odbył się z wielką uroczystością w Toruniu obrzęd odkrycia pomnika wzniesionego Kopernikowi.

Berlin, 10 Listopada. Dzisiejszy Monitor Pruski zawiera depeszę telegraficzną następującą, którą odebrał z Bucharestu, z dnia 5 Listopada:

«2 Listopada turcy, w liczbie 23,000, przeprawili się przez Dunaj w Oltenizta, naprzeciw Turtukaj, i usadowili się w dawnych okopach ruskich.

«Wczora o południu, rossyanie rozpoczęli attak, pod kierunkiem jenerała Dannenberg. Sześć bataljonów szturmowały dawne okopy i zdobyły je na bagnety. Jazda, z powodu bagnistego położenia, użyta być nie mogła.

«Strata z obustron nie jest jeszcze wiadoma; Xiążę Gorczakow przybył do wojsk rossyjskich dla podziękowania im za męztwo, jakiego dały dowody.»

MUNICH, *1 Listopada.* Z powodu bliskiego otwarcia Izb, Król Jmć mianował Podczaszego, barona von Stauffenberg, Prezesem Izby Wyższej, której dygnitarz ten jest Członkiem dziedzicznym.

— Piszą w *Deutsche Volkshalle*, że obecne pokolenie izraelitów w ogólności, czyni co może dla zniesienia różnic między żydami i chrześcianami, tak w stroju jak i pod innemi zewnętrznemi względami. W Czechach już żydzi często dają swoim dzieciom obu płci imiona chrześciańskie. Nadewszystko zaś starają się mieć chrześcian u siebie na usługach. Ten ostatni szczegół świeżo został zabroniony rozkazem Władzy, wydanym 7 Października, w którym wszelkie zboczenia od przepisów dotychczasowych względem ludności starozakonnej zakazane są jak najsurowiej. *(P. P.)*

FRANKFURT. W dniu 3 Listopada miało miejsce pierwsze posiedzenie Sejmu Niemieckiego po wakacyach i całkiem prawie było zajęte sprawami potocznemi.

ANGLIJA.

LONDYN, *5 Listopada.* Utworzyło się w Edynburgu stowarzyszenie, mające na celu obronę praw Szkocyi i wyjednanie przywrócenia urzędu Sekretarza Stanu do spraw Szkocyi w Gabinecie Wielkobrytańskim. Stowarzyszenie miało w przeszłą środę swoje pierwsze posiedzenie, na którém było 2,500 osób, a kilkaset innych nie mogło się już zmieścić, Damy były w wielkiej liczbie. Hrabia Eglinton, były Namiestnik Irlandyi za Gabinetu przedostatniego, Prezes, hrabia Buchan, lord Grey, sir A. Alison, admirał Napier, Lord-Sędzia Edynburgski, składali Biuro.

Lord Eglinton zagaił posiedzenie mową, która wielkie zjednała oklaski, w której wysoce wynosił historyą i prawa Szkocyi. Zgromadzenie jednomyślnym okrzykiem przyjęło pierwszą uchwałę, iż od Rad wszystkich miast i miasteczek będzie podana do Królowej Jmci prośba o przywrócenie Sekretaryatu Stanu Szkocyi.

Druga uchwała, również przez jednomyślny okrzyk postanowiona, jest, iżby starać się o pomnożenie liczby reprezentantów Szkocyi w Izbie Gmin, trzecia nakoniec, iżby Szkocya dopuszczona była do równego z Angliją i Irlandyą udziału w wydatkach publicznych.

— Cały Dublin był w przeszłym tygodniu w nadzwyczajném poruszeniu z powodu osobliwszego processu. Młoda panna, miss Margaret Cantwell, jedna z Mistrzyń szkoły katolickiej, używająca najlepszej pod wszelkiemi względami sławy, oskarżona była o skradzenie w jednym magazynie kilku łokci wstążek. Powszechne było przekonanie o niewinności miss Cantwell, ale oskarżyciel z taką nastawał zawziętością, że najpierwsi adwokaci Dublińscy, w liczbie siedmiu, z nich czterej od strony powodowej, a trzej od oskarżonej, stawali w tej sprawie, która trwała przez dni pięć; trzy były zajęte przez oskarżenie, czwarty na obronę, a piąty na sprawozdanie (résumé) Prezesa i werdykt sądu Przysięgłych. Wielka liczba świadków stawała z obu stron, a ci, co świadczyli na stronę oskarżonej, były to osoby tak zacne i czcigodne, że świadkom obwiniającym uczyniony został zarzut fałszywego świadectwa.

Niezliczone tłumy oblegały izbę sądową z gorączkową uwagą. Rozprawy skończyły się na wyroku uznającym niewinność oskarżonej, wyroku, który, bez różnicy klass i stopni społeczeńskich, był przyjęty z zapałem, jakiego żadne usiłowania woźnych i policyi pohamować nie mogły. Panna Cantwell odprowadzona była w tryumfie do swego mieszkania, a oskarżycielowi wyprawiono *kocią muzykę*, czyli *harmider* (charivari). Wszyscy zresztą rozumieli, że sprawa ta miała czysto-polityczne znaczenie i wymierzona była przeciw szkole Panien Cantwell, odznaczającej się katolickiém dążeniem.

— W ostatnim tygodniu (od 22 po 29 Października) liczba śmierci z cholery w Londynie nieco się powiększyła. Oto jest ogólny wykaz śmiertelności tego tygodnia: umarło w ogóle osób 1,144 — w tej liczbie z cholery 96, z dyaryi 41, z dyssenteryi 2. W tygodniu poprzedzającym na cholerę umarło tylko 88 osób.

Londyn, 7 Listopada. Gazety Londyńskie zawierają mnóstwo depeszy o marszach, kontr-marszach i utarczkach mniej więcej ważnych między armijami nieprzyjacielskiemi, stoją-

cemi nad Dunajem. Niepodobna jest spoledz na tych doniesieniach, więcej niż niepewnych.

— Stan sprawy między świątkującemi robotnikami a fabrykantami jest zawsze bardzo niepomyślny. Po niektórych miejscowościach robotnicy, zmuszeni głodem, weszli na nowo do fabryk, ale stali się celem prześladowania i krzywd osobistych ze strony tych, co jeszcze świątkują. Zkądinąd fabrykanci i właściciele węglarni ustąpić nie mogą bez narażenia całego kraju na podobneż zamieszanie, bo jeżeliby w Wigan płaca robotników została podwyższona, natychmiast w Bolton, Clifton, Pendlebury, robotnicy zaczną świątkować domagając się takiegoż podwyższenia. Tymczasem władze krajowe żadnych nie mają środków zapobieżeniu takiemu stanowi rzeczy.

(Na Giełdzie 8 Listopada, przez telegraf, Konsolidy $95\frac{1}{8}$.)

Londyn, *8 Listopada*. Ostatnie gazety z Malty z dnia 31 Października i 2 Listopada donoszą, że okręta linijowe *Rodney* i *Trafalgar*, wraz z dwoma okrętami francuzkiemi, odpłynęły do samego Konstantynopola. Admirał Dundas miał się też udać do tej stolicy na statku parowym, ze swym sekretarzem, lejtnantem bandery, i czterema oficerami niższego stopnia. Sądzono że i inne okręty udadzą się niezwłocznie do Bosforu.

(Na Giełdzie 9 Listopada, przez telegraf, Konsolidy 95.)

(J. de S.-P.)

FRANCYA.

PARYŻ, *6 Listopada*. W *Assemblée Nationale* piszą: «Pokazuje się że w Paryżu, jak i w Londynie, zaczynają się zapatrywać spokojnie i prawie obojętnie, na wypadek, do którego rzeczy nakoniec doszły w ostatnich czasach, a którego oczekiwanie tak bardzo i tak jeszcze niedawno, przerażało wszystkie umysły.

«Jest to osobliwszy fenomen, że ufność w utrzymaniu pokoju europejskiego dopiero wtenczas upowszechniła się, kiedy wojna, czynem samym się zaczęła. Jakkolwiek dziwny, fenomen ten jest widzialny każdemu, i nietylko niepodobna mu zaprzeczyć, ale go sobie należy winszować. Lepszy to, dla wszystkich interessów stan rzeczy, niż te strachy paniczne, pod któremi zostawała opinija publiczna.»

— Korrespondencya z Paryża do gazety Augsburskiej przypisuje odwołanie P. de Lacour niezadowoleniu, z jakiém Cesarz widział, iż Francya gra rolę podrzędną w układach Stambulskich, podczas kiedy gazety nie mówią jak o Panu de Bruck i lordzie Redcliffe. Wszakże, dotąd Rząd francuzki najpilniej unika wszelkiego środka nieprzyjaźnego i wiadomość dana przez jednę z gazet nad-reńskich, o utworzeniu dwóch obozów, każdy od 50,000 ludzi, jednego pod Lyonem, drugiego pod Tulonem, jest całkiem zmyślona.

— Donoszą z Marsylii, z dnia 2 Listopada, że wiliją przybyło tam 36 okrętów z morza Czarnego, ładownych zbożem.

Paryż, *8 Listopada*. Gazety nie przestają ogłaszać mnóstwo sprzecznych nowin o zaszłych jakoby wypadkach ponad Dunajem i w Azyi. Obok tej massy wiadomości, tchnących wojną, mowa jest ciągle o toczących się negocyacyach i na przekor faktom, mocna zawsze utrzymuje się ufność w ugodliwe ukończenie zajścia i utrzymanie pokoju.

— Uwięzienia w Paryżu i Departamentach nie ustają.

— Depesza telegraficzna donosi, że jenerał Baraguay d'Hilliers odpłynął 6 b. m. z Marsylii do Konstantynopola na parowej korwecie *Prométhée*.

(Na Giełdzie Paryzkiej 7 b. m. $4\frac{1}{2}$ procentowe 99 fr. 90 centimów. — 3 procentowe 75 franków 85 centimów.)

— Znowu wiele mówią o koronacyi Cesarza, która ma się odbyć 2 Grudnia, jeżeli, jak trzeba się spodziewać, kwestya Wschodnia po tę datę zostanie załatwiona; w przeciwnym razie, koronacya odłożona będzie do 18 Maja. Obrzęd ma być dopełniony przez Arcybiskupa Paryzkiego.

— P. de Lamartine jest bardzo cierpiący i tak o swój stan niespokojny, iż przywołał notaryusza i sporządził testament.

— Wczora rozpoczęła się w sądzie kryminalnym Depart. Sekwany sprawa o spisku, który miał wybuchnąć w teatrze opery komicznej.

— Opowiadają, że Cesarz następnie oznajmił jenerałowi Baraguay d'Hilliers o jego mianowaniu na Posła. «Jenerale czy chętniebyś pojechał do Konstantynopola?» — Jeżeli W. C. Mość mię poszle, muszę być posłusznym; ale wyznam szczerze, że Poselstwo nie moja rzecz; wolałbym dowodztwo armii.»—«Są poselstwa, kochany jenerale, które są prawie tém samém co dowodzenie armiją. Jenerał Sebastiani, wraz z WPana zięciem, Foi, odebrali w Konstantynopolu pierwszy stopień Legii honorowej. Kto wie, może sam przywieziesz ztamtąd laskę marszałkowską.»—Nie potrzebujemy dodawać, że jenerał Baraguay d'Hilliers, oddawna markotny, że ci, co byli pod nim pułkownikami i podpułkownikami, są dziś marszałkami, z zapałem przyjął dane mu polecenie.

— Xiężna Stefanija Badeńska jest cierpiąca i ma przez całą zimę zabawić w Paryżu. Wyporządzają dla niej apartamenta w pałacu Tuileries. *(P. P.)*

Paryż, *9 Listopada*. Na Giełdzie dzisiejszej, (przez telegraf), $4\frac{1}{2}$ procentowe 99 franków 80 cent. 3 procentowe 73 fr. 80 centimów.)

TURCYA.

Gazeta Augsburska daje nowiny z Konstantynopola z dnia 24 Października. Między wypadkami ostatnich dni wspomina, że kilkunastu wychodzców włoskich, upiwszy się w jednej szynkowni, wypadli na ulicę z wielką wrzawą i przebili sztyletami dwóch policyantów tureckich, którzy usiłowali ich pohamować. Nadbiegli żołnierze i kawassy, którzy pozabijali wielu ludzi niewinnych w tejże szynkowni, podczas kiedy sprawcy tego rozruchu zdołali umknąć.

— Mołdawski Hospodar, Xiążę Gika, wyjechał z Jass do Czernowicy.

— Donoszą z Alexandryi (w Egypcie), z dnia 3 Listopada, że tam znowu nakazany został zaciąg 28,000 wojska.

— Podług listów z Konstantynopola z dnia 25 Października, postanowienie Rządu Tureckiego o wstrzymaniu kroków nieprzyjacielskich było bardzo źle przyjęte przez mieszkańców, którzy nie mogą pojąć przyczyn podobnej powolności ze strony Sułtana.

— Listy otrzymane przez ostatnią Triestską pocztę potwierdzają, co już było doniesiono, że Sułtan w dniu 21 Października dał był rozkaz Omerowi-paszy i Selimowi-paszy iżby nie wszczynali kroków wojennych, ale w tymże rozkazie powiedziano, że takowy nie ma mieć żadnego skutku, jeżeli będzie odebrany już po rozpoczęciu pomienionych kroków. Ten punkt pokazuje, że chciano zupełnie zostawić do woli Omera-paszy wykonanie rozkazu.

Donoszą też, że drugi oddział tureckiego redifu (milicyi), wynoszący do 50,000 ludzi, powinien być sformowany przed końcem Listopada i wystawiony pod Adryanopolem, jako armija rezerwowa. Mówią, że dwie trzecie tej armii nigdy nie były pod bronią.

— Nieporozumienia między reprezentantami wielkich Mocarstw coraz się stają jawniejszemi; wszyscy działają bezwątpienia w duchu pokoju, ale zda się, że wkradły się pomiędzy nich wzajemne zazdrości i nieufność. Szczególniej lord Redcliffe działa na swoję rękę i można myślić że postanowił sobie nabyć sławy i uwiecznić swe imię ugodliwem załatwieniem kwestyi wschodniej, bez udziału swoich dyplomatycznych kollegów. Nieporozumienia te doszły do tego, że na ostatnim balu u Internuncyusza Austryackiego, Pana de Bruck, nie znajdował się ani lord Redcliffe, ani P. de Lacour.

— W Gazecie *Siècle* zapewniają, że Rząd Francuzki między innemi punktami instrukcyi, danej nowemu Posłowi, jenerałowi Baraguay d'Hilliers, polecił mu przeszkadzać wszystkiemu, co mogłoby wyprowadzić Austryą ze stanu neutralności, w jakim zostawać powinna. Jeżeli to prawda, instrukcye tego posła są całkiem przyjazne pokojowi. *(P. P.)*

WŁOCHY.

SARDYNIJA. Dekretem Królewskim z dnia 20 Października mianowani zostali dziesięciu nowi Senatorowie, w tej liczbie były Minister margrabia d'Azeglio i dwaj wychodzcy Lombardzcy, naturalizowani w Sardynii, hrabia Borromeo i hrabia Casati. Ten ostatni był w 1846 roku sprawcą pierwszego poruszenia w Medyolanie.

— Królowa Marya Amalija, Xiążę i Xiężna de Joinville, Xiążę i Xiężna d'Aumale, przybyli do Turynu 1 Listopada.

NEAPOL. J. K. W. Wielki Xiążę Toskanii z Xięciem Następcą przybył 29 Października do pałacu Caserta, gdzie oddał wizytę Królowi Jmci i Członkom Rodziny, następnie udał się drogą żelazną, wraz z Wielką Xiężną do Neapolu.

HISZPANIJA.

Znany już jest wypadek winobrania po całym kraju, i z wielką pociechą można donieść, że jest daleko lepszy niż się spodziewano. Winnice katalońskie, które dają wina czerwone, najwięcej ucierpiały od *oidium*, ale w Malaga choroba ta nie wiele sprawiła szkody, a piękne winnice z okolic Kadyxu zupełnie zostały oszczędzone. Wszakże, wina wszędzie podniosły się w cenie, szczególniej Xeres, ale to więcej z powodu znacznego potrzebowania do Anglii i Rossyi, niż dla nieurodzaju.

BELGIJA.

BRUXELLA, *8 Listopada*. Król Jmć przybył przedwczora wieczorem z Londynu w towarzystwie JJ. KK. Wysokości Hrabi Flandryi i Xiężniczki Karoliny. JJ. KK. WW. Xiążę i Xiężna Brabancyi, którzy towarzyszyli Królowi aż do Ostendy, wrócili do Anglii. *(J. de S.-P.)*

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

PARYŻ, *10 Listopada*. Gazety napełnione są depeszami telegraficznemi z teatru wojny turecko-ruskiej, ale te są tak sprzeczne lub ciemne, że ich powtarzać nie podobna.

— Odebrano wiadomości z portu Pirei po 20 Października, Zajścia między Rządem Greckim a Tureckim zostały załatwione ostatecznie.

Z drugiej strony dochodzą pogłoski o ważnych wypadkach, zaszłych jakoby na pograniczu Greckiém. Korrespondent gazety Belgijskiej w Atenach twierdzi że widział list, donoszący, iż jenerał Zavella, rodem Suliota, były adjutant Króla Ottona, zebrawszy na granicy Epiru do 3,000 suliotów, zdobył miasto Preveza, i ciągnie na Artu, ażeby potém uderzyć na Janinę. Zavella odznaczył się w wojnie o niepodległość Grecyi; sulioci mają w nim nieograniczone zaufanie, ma on przy sobie syna głośnego niegdyś Karaiskaki. Władze tureckie śpiesznie uszły do Janiny. *(P. P.)*

(Na Giełdzie 10 Listopada 4½ proc. 99 fr. 75 centimów 3 proc. 73 fr. 60 centimów. *(J. de S.-P.)*

LONDYN, *9 Listopada*. Zapewniają w gazetach dzisiejszych, że Sułtan, na nalegania posłów, zgodził się na nowe zawieszenie broni.

— Odebrano przez Triest wiadomości z Chin; w dniu 12 Września powstańcy rozbili wojska Cesarsko-chińskie. Powstańcy opanowali też Shanghai. Przy zdobyciu tego portu komora celna została zrabowana.

— Podług ostatnich wiadomości z Ameryki, Santa-Anna postanowił ogłosić się Cesarzem Mexykańskim. *(P. P.)*

BRUXELLA. Król Jmć Belgijski zagaił osobiście, w dniu 9 Listopada, zwyczajną sessyą Parlamentu.

TURCYA. W gazecie *Hojas* zapewniają, że jenerał hiszpański Prim, przyjął dowództwo tureckiej armii i przybył w 600 koni z Konstantynopola do Szumli.

MADRYT, *3 Listopada*. Królowa mianowała Prezesem Senatu Margrabię de Villuma, vice-prezesami: Xięcia d'Alumada, PP. Alavarrietta, Bayona, Santa-Cruz. *(J. de S.-P.)*

Позволяется печатать. 5 Ноября 1853 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.